Sygn. akt VI ACa 333/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2005 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny
w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA	– Ewa Śniegocka
Sędzia SA	– Krystyna Karolus - Franczyk
Sędzia SO (del.)	– Jan Szachułowicz (spr.)
Protokolant	– Agnieszka Prokopiuk

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2005r. w Warszawie
na rozprawie
sprawy z powództwa Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w P
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
zainteresowany: Zakład Energetyczny W – T S.A. w W
o zawarcie umowy dostawy energii elektrycznej
na skutek apelacji powoda
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z dnia 17 listopada 2004r., sygn. akt XVII Ame 79/03

I. oddala apelację,

II. oddala wniosek pozwanego o zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt: VIA Ca 333/05

Uzasadnienie

Odwołujący się od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki powód wnosił o zmianę decyzji nr OWA 53/2003 z dnia 13 sierpnia 2003r. w której Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, po rozpatrzeniu wniosku Zakładu Energetycznego W -T S.A. w W orzekł o zawarciu pomiędzy tym Zakładem, a Miejskim Zakładem Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w P umowy sprzedaży energii elektrycznej dostarczanej do ujęcia wody w M – Stacja S-2 na warunkach określonych w załączniku do decyzji, ze zmianą § 10 ust. 1.

Postulowana w odwołaniu zmiana decyzji miała polegać na nadaniu §2 ust. 10 brzmienia „Układ pomiarowy jest własnością sprzedawcy, który pokrywa jego koszty zakupu i zainstalowania".

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wnosił o oddalenie odwołania, a rozstrzygnięcie swe oparł na ustaleniu, że zainteresowany Zakład Energetyczny dostarcza energię elektryczną do obiektów powoda, w tym do ujęcia wody w M – Stacja S-2, powód zaliczony jest do III grupy przyłączeniowej.

Strony prowadziły negocjacje co do treści umowy dostawy energii elektrycznej nie osiągając porozumienia co do treści §2 ust. 10 i 11 projektu umowy, nie negując konieczności zawarcia umowy w brzmieniu zaproponowanym przez zainteresowanego w pozostałej części. Sporny zapis stanowił, że powód będzie właścicielem układu pomiarowo rozliczeniowego oraz że będzie na własny koszt i ryzyko konserwował, naprawiał i remontował urządzenia elektromagnetyczne nie będące własnością zainteresowanego.

Pozwany oparł się na treści § 15 pkt rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 25 września 2000r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączenia podmiotów do sieci elektroenergetycznych, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz. U. z 2000r. Nr 85, poz. 957) i uznał, że przedsiębiorstwa energetyczne są zobowiązane do instalowania na własny koszt układów pomiarowo - rozliczeniowych jedynie w wypadku podmiotów zaliczonych do grup przyłączeniowych IV–VI, zasilanych z sieci o napięciu nie wyższym niż 1 kV. Powód zaś zaliczany jest do grupy III, a zatem koszty te obciążają jego.

Odwołujący się powód zarzucił niesłuszność decyzji i naruszenie zasady swobodnego kształtowania warunków umowy oraz ugruntowanie pozycji monopolistycznej sprzedawcy energii na rynku. W ocenie powoda, wobec braku wyraźnych regulacji w przepisach szczególnych w odniesieniu do odbiorców z grup przyłączeniowych I – III, powinny mieć zastosowanie przepisy ogólne zawarte w kodeksie cywilnym, a w szczególności przepis art. 547 §1 k.c., który rozstrzyga, że to sprzedawca ponosi koszty wydania, zmierzenia itp. A zatem to sprzedawca powinien ponieść koszty zakupu układu pomiarowego, który służy określeniu ilości sprzedanej energii.

Zainteresowany, podobnie jak pozwany wnosił o oddalenie odwołania.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2004r. Sąd Okręgowy w Warszawie, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie opierając się na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Trafny jest wyrażony w zaskarżonej decyzji pogląd, że obowiązujący w dacie wydania decyzji §15 pkt 2 wymienionego wyżej rozporządzenia określił zasadę ponoszenia kosztów instalacji i utrzymania urządzeń pomiarowych. Przepis ten stanowił, że przedsiębiorstwo energetyczne jest obowiązane do instalowania na własny koszt układów pomiarowo –

rozliczeniowych w wypadku odbiorców zaliczanych do grup przyłączeniowych IV – VI, zasilanych z sieci o napięciu nie wyższym niż 1 kV. Oznacza to a contrario, że w wypadku podmiotów zaliczanych do innych grup przyłączeniowych przedsiębiorstwo takiego obowiązku nie ma.

Okoliczność ta ma bezpośredni wpływ na kalkulacje stawek taryfowych, które oparte są, zgodnie z art. 45 ustawy Prawo energetyczne, na kosztach uzasadnionych. W przypadku opłat przyłączeniowych, uwzględniane są elementy stosowane do budowy odcinków sieci służących do przyłączania podmiotów oraz standardów jakościowych dostaw energii elektrycznej (rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 14 grudnia 2000r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną). Skoro zatem w odniesieniu do odbiorców z III grupy przyłączeniowej zainteresowany nie miał obowiązku instalowania na własny koszt układów pomiarowo - rozliczeniowych, to nie miał też podstaw do uwzględniania wydatków na ten cel w kalkulacji taryfy.

Przepis art. 547 §1 k.c. ma zastosowanie wyłącznie wtedy, jeżeli ani z umowy ani z zarządzeń określających cenę nie wynika, kogo obciążają koszty wydania i odebrania rzeczy. Rozporządzenie w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną, będące „zarządzeniem cenowym" w rozumieniu wymienionego wyżej przepisu kodeksu cywilnego, w sposób pośredni określało wskazany w zaskarżonej decyzji sposób rozliczenia kosztów instalowania układów pomiarowo – rozliczeniowych.

Niezależnie od powyższego zastosowanie art. 547 §1 k.c. wyłącza także umowa, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Prezes URE ustalając treść umowy musi mieć przede wszystkim na względzie interes publiczny, nawet jeśli nie odpowiada to jednaj ze stron lub nawet obydwu. Przyjęta przez pozwanego zasada rozdziału kosztów instalacji układów pomiarowo – rozliczeniowych w zależności od przynależności do grupy przyłączeniowej nie budzi zastrzeżeń.

Prawną podstawę oddalenia odwołania stanowił przepis art. 479^{53} §1 k.p.c.

Wyrok sądu I instancji zaskarżył w całości apelacją powód wnoszący o zmianę orzeczenia poprzez uwzględnienie odwołania i zasądzenie kosztów.

Apelacja oparta została o zarzut:

-naruszenia prawa materialnego, a mianowicie §15 pkt 2 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 25 września 2000r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączania podmiotów do sieci elektroenergetycznych, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców (Dz. U. Nr 85, poz. 957) w związku z art. 547 §1 k.c.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazywał, że stan faktyczny sporu nie jest sporny, natomiast co do zastosowania prawa to wykładnia z przeciwieństwa w stosunku do odbiorców z grup I – III wydaje się całkowicie bezzasadna. Należy w stosunku do tych odbiorców stosować zasady ogólne, to znaczy art. 547 §1 k.c.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest bezzasadna, a zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Słusznie wywodzi strona apelująca, że przepisy rozporządzenia regulującego ponoszenie kosztów instalowania układów pomiarowo-rozliczeniowych nie mogą przesądzać kwestii własnościowych, skoro tak jednak, to zupełnie niezrozumiały jest zarzut apelującego oparty o przepis art. 547 §1 k.c., nie regulujący przecież kwestii własnościowych w żadnym zakresie.

Przepis art. 547 §1 k.c. ma zastosowanie, jak trafnie wskazał sąd pierwszej instancji, jeżeli z zarządzeń określających cenę nie wynika kogo obciążają koszty wydania i odebrania rzeczy. Natomiast jako zarządzenie cenowe w rozumieniu tego przepisu można traktować przepisy Prawa energetycznego oraz odpowiedniego rozporządzenia wykonawczego, ustalające zasady kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną, które w sposób pośredni wskazują kogo obciążają koszty instalowania układów pomiarowo-rozliczeniowych. W kalkulacji taryfy za energię elektryczną dla powoda powinny być brane pod uwagę koszty uzasadnione. W tym wypadku nie ma podstaw do uwzględniania w taryfie kosztów instalowania układów pomiarowo-rozliczeniowych.

Taka argumentacja Sądu Okręgowego wydaje się trafna, choć nie jedyna.

Strona apelująca powołuje się na przepis art. 547 §1 k.c. zupełnie pomijając przepis art. 555 k.c. stanowiący, że do sprzedaży energii przepisy o sprzedaży rzeczy stosuje się jedynie odpowiednio. Nie można więc wszelkich wniosków płynących z art. 547 §1 k.c. automatycznie przenosić do wypadku sprzedaży energii elektrycznej. W szczególności podnieść należy, że sprzedawca rzeczy pozostaje w zupełnie innej sytuacji faktycznej w stosunku do podmiotu sprzedającego energię elektryczną. Energia elektryczna przesyłana jest zazwyczaj z jednego miejsca do licznej grupy odbiorców. Rozdzielenie więc „porcji energii" pomiędzy poszczególnych odbiorców następuje w pobliżu ich siedziby, a w każdym razie w pewnej odległości od miejsca wysłania energii. Jest też faktem powszechnie znanym występowanie strat energii przy jej przesyłaniu. Zasadne i oczywiste jest więc umiejscowienie urządzeń pomiarowych jak najbliżej odbiorcy, co uzasadnia – w ramach odpowiedniego tylko stosowania art. 547 §1 k.c. do sprzedaży energii - odejście od zasady, na którą powołuje się strona apelująca wskazując na ten właśnie przepis. Odpowiednie stosowanie art. 547 §1 k.c. musi uwzględniać zasady dostarczania i obliczania energii wynikające z przepisów szczególnych.

Zważyć także należy, że sporny zapis umowy reguluje kwestię własności, a nie problematykę źródeł pokrycia kosztów zainstalowania urządzeń pomiarowych, która niejednokrotnie odrywa się od kwestii własnościowych i może być wówczas rozpatrywana w kategorii nakładów.

Z niekwestionowanego przez powoda § 2 ust. 7 umowy wynika, że granicą własności urządzeń sprzedawcy są zaciski izolatorów przepustowych między rozdzielnią 15 kV i transformatorem (k. 8). Na karcie 11 akt sprawy znajduje się schemat zasilania ujęcia wody w M – Stacja S-2. Ze schematu tego wynika, że liczniki energii oznaczone (wg tabeli na k. 12) symbolami C52 adr0 i C52 abd znajdują się już poza strefą stanowiącą granicę własności sprzedawcy.

Jeżeli więc powód akceptuje tak ustaloną granicę własności pomiędzy urządzeniami Zakładu Energetycznego i swoimi, to w konsekwencji elementy znajdujące się już poza tą granicą powinny stanowić przedmiot własności przysługującej powodowi.

W takim obiekcie jak stacja ujęcia wody, instalacja elektryczna, w tym liczniki energii elektrycznej pozostają w niezwykle silnym związku funkcjonalnym z całą rzeczą, w tym wypadku z nieruchomością, co do której podmiotem prawa własności jest powód, co wynika z §1 pkt 4 umowy. W szczególności liczniki energii elektrycznej nie są instalowane w stacji ujęcia wody dla przemijającego użytku i są potrzebne dla zapewnienia funkcjonowania stacji. Ich odłączenie mogłoby spowodować istotną zmianę rzeczy, ponieważ w takiej sytuacji pobór prądu i działanie stacji nie byłyby możliwe wobec – z jednej strony - wynikającego z Prawa energetycznego obowiązku przyłączania do sieci urządzeń, instalacji zapewniających

możliwość dokonywania rozliczeń za pobraną energię i z drugiej strony wobec konieczności użycia prądu do zasilania urządzeń stacji.

Można więc spróbować postawić tezę, że urządzenia pomiarowe, jeżeli zainstalowane zostały na terenie takiej nieruchomości, na której znajduje się napędzana prądem elektrycznym stacja ujęcia wody, stanowią część składową bądź przynależność nieruchomości.

Z istoty stosunków o charakterze cywilnym wynika wzajemna korelacja uprawnień i obowiązków związanych z różnymi prawami, w tym z prawem własności. Uprawnieniom właściciela towarzyszą więc także obowiązki. Skoro więc urządzenia pomiarowe są własnością odbiorcy, to – o ile nic innego nie wynika z ustawy lub czynności prawnej – właśnie odbiorca powinien te urządzenia konserwować, remontować i naprawiać.

Zarzuty apelacji nie mogą więc, jako nieuzasadnione, doprowadzić do uwzględnienia apelacji, która jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 108 §1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. mając na względzie nie poniesienie przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym kosztów procesu podlegających zwrotowi.

SĄD APELACYJNY W WARSZAWIE

Za zgodność z oryginałem poświadcza
Sekretarz Sądowy